

# PROTOKÓŁ NR 16/2017

## **z posiedzenia Komisji Bezpieczeństwa, Praworzędności, Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska z dnia 19 czerwca 2017 roku.**

### Porządek spotkania:

1. Otwarcie posiedzenia i stwierdzenie quorum.
2. Stopień utrzymania czystości i porządku na drogach powiatowych i wojewódzkich w obrębie miasta – informacja przedstawiciela Powiatowego Zarządu Dróg i przedstawiciela Zarządu Dróg Wojewódzkich.
3. Stan zaawansowania przebudowy ul. Szczecińskiej (droga wojewódzka nr 151) w Świdwinie – informacja Zarządu Dróg Wojewódzkich
4. Gospodarka odpadami komunalnymi – stan bieżący i prognozy na lata 2017 r. - informacja Wydziału Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska.
5. Sprawy różne.
6. Zakończenie posiedzenia komisji.

### **Ad. 1**

Posiedzenie komisji **J. Konat** o godz. 11:00 otworzył przewodniczący komisji. Na posiedzeniu obecnych było 6 członków komisji, natomiast jeden radny był nieobecny.

Radni nie wnieśli uwag do zaproponowanego porządku obrad.

### **Ad. 2**

**Pan K. Wasicionek** dyrektor PZD w Świdwinie powiedział: jeżeli chodzi o kwestie czystości i porządku na drogach powiatowych w granicach miasta, po okresie zimowym kiedy drogi i ulice były posypywane przystąpiliśmy do porządkowania naszych ulic, zmiatania chodników i jezdni. Udrożniliśmy studzienki kanalizacji deszczowej i prowadzimy sukcesywnie wykaszanie terenów zielonych w sytuacji kiedy jest na to zapotrzebowanie. Dzisiaj przystąpiliśmy do wykaszania pasów zieleni oddzielających jezdnię od chodników na ulicy Kombatantów, Wojska Polskiego i Polnej. Jeżeli będą jakieś potrzeby w zakresie utrzymania porządku czy też jakieś sytuacje alarmowe czy awaryjne, to na pewno będziemy podejmować działania w zakresie usunięcia tych awarii. Tyle

mogę powiedzieć o porządkach na terenie miasta.

**Przewodniczący Komisji** zwrócił się do pana dyrektora: osobiście spostrzegłem taki fakt, że widzę spóźnienie oczyszczania ulic i chodników, kiedy na przykład w styczniu trochę napadało i był mróz. Na przykład na ulicy Kombatantów, koło gimnazjum jak już dzieci przeszły zasy to po godz. 8: 00 załoga przyjechała i zaczęła odśnieżać. Moim zdaniem było to trochę spóźnione. Najlepiej by było to zrobić między siódmą a ósmą, jak przede wszystkim dzieci szły do szkoły.

Jeszcze jedno, w okolicy skrzyżowań bardzo rośnie wam trawa, bo być może się nie nadają z tym stryżeniem trawy, która przerasta słupki hektometrowe, ale również pojawiają się młode krzewy, które tuż przed skrzyżowaniami ograniczają widoczność.

**Pan dyrektor** zapytał przy których skrzyżowaniach, chodzi chyba o drogi wojewódzkie.

**Przewodniczący komisji** powiedział, że poza miastem. Tam gdzie łączy się powiatowa z wojewódzką.

**Pan dyrektor** powiedział: obręb oddziaływania skrzyżowania należy do kategorii wyższych instytucji, czyli wojewódzkiej. Tu zarząd dróg wojewódzkich powinien dołożyć wszelkich starań żeby to wykosić. Przy skrzyżowaniach niższego rzędu było obkoszone u zbiegu dróg powiatowych z wojewódzką. To zarządca wyższej kategorii ma obowiązek utrzymania obszaru oddziaływania skrzyżowań, czyli zarządca dróg wojewódzkich.

**Przewodniczący komisji** dodał, że zaprosił na posiedzenie przedstawiciela dróg wojewódzkich, nie przybył nikt na posiedzenie. Może pan dyrektor ma jakąś wiedzę na temat remontu drogi 151, bo miała być rozpoczęta.

**Pan dyrektor** odpowiedział: nie chciałbym się wypowiadać odnośnie dróg wojewódzkich, ponieważ to się też czasami zmienia z uwagi na kwestie przeprojektowań. Mogę tylko powiedzieć jedną rzecz, że w przyszłym roku planujemy jako powiat przebudowę dwóch ulic w Świdwinie ulicę Kombatantów Polskich i Wojska Polskiego. Trwają prace jeszcze w tej chwili dotyczące zmiany przebiegu sieci kolektorów deszczowych, ponieważ po interwencji miasta okazało się, że tereny przyległe do pasa drogowego również posiadają pewne odwodnienia, które są połączone z kanalizacją ogólnospławną na ulicy Kombatantów, dlatego nie ma możliwości wyłączenia tego kolektora, więc będzie najwygodniej przeprojektować kanalizację deszczową którą mamy w tej

chwili po śladzie starej kanalizacji żeby zabezpieczyć również te tereny przyległe. Myślę, że w miesiącu wrześniu uda nam się złożyć wniosek i po części sfinalizować w przyszłym roku tą inwestycję, która w tej chwili jest już skalkulowana na kwotę 6 650 000 zł. Tutaj akces miasta, który został w ostatnich dniach złożony w kwestii dofinansowania tej inwestycji, myślę, że jest taką bardzo dobrą jaskółką, która spowoduje, że jednak w końcu tą inwestycję w przyszłym roku zrealizujemy.

**Pani U. Cieślińska** Wiceburmistrz zapytała: czy jest rozważany wariant w przypadku nieotrzymania dofinansowania?

**Pan dyrektor** odpowiedział, że nie. Jeżeli nie dostaniemy dofinansowania nie zrealizujemy inwestycji, ponieważ zapisy w budżecie będą czytelne, że inwestycja zostanie wykonana ale pod warunkiem uzyskania dofinansowania w konkretnych kwotach z odpowiednich źródeł. Na razie mamy obiecane pieniądze z RPO na ulicę Kombatantów, natomiast w związku z tym, że składając wnioski na etapie jeszcze przed akcesyjnym, przed tą kwestią rozdania jeszcze środków unijnych staraliśmy się uzyskać dofinansowanie na Kombatantów i Wojska Polskiego i to był jakby jeden projekt. Nie uznano nam ulicy Wojska Polskiego, ponieważ ona nie stanowi ciągu dojazdowego do terenów przemysłowych, które posiada miasto i gmina na granicy przy wylocie ze Świdwina w stronę Bierzwnicy, dlatego też będzie ona realizowana ze środków własnych, ewentualnie ze środków, które będą wsparte tą pomocą urzędu miasta.

**Pani Wiceburmistrz** zapytała: to będą dwa różne zadania?

**Pan dyrektor** odpowiedział: to są dwa zadania, które będą realizowane w ramach dwóch odrębnych programów, ale w jednym roku. Kombatantów będzie realizowana w ramach RPO, czyli w ramach środków unijnych. Natomiast będziemy również składać wniosek do tzw. „schetynówek”, programu przebudowy dróg gminnych i powiatowych o uzyskanie dofinansowania, a w ramach tego programu najbardziej punktowane jest partnerstwo. Co cieszy w tym momencie, bo będziemy w stanie wykazać jakąś kwotę, która będzie kwotą partnera do projektu.

**Pan A. Kot** zapytał: jeżeli państwo macie ujęte Wojska Polskiego i Kombatantów w projekcie z RPO to nie wiem czy można składać wniosek na schetynówkę.

**Pan dyrektor** odpowiedział: dowiadywaliśmy się w urzędzie wojewódzkim, starosta rozmawiał z

województwa i okazuje się, że jest taka możliwość jeżeli koszty przebudowy ulicy Wojska Polskiego są kwotami kwalifikowanymi to wniosek może w tym momencie brać udział na uzyskanie dofinansowania z programu przebudowy dróg lokalnych.

**Przewodniczący komisji** zapytał: czy Wojska Polskiego jest brane pod uwagę od sygnalizacji świetlnej?

**Pan dyrektor** odpowiedział: od tego miejsca gdzie przebiega granica działki powiatowej od drogi wojewódzkiej, kawałek za skrzyżowaniem ze światłami.

**Pan A. Kot** dodał: ja jeszcze w kwestii porządków. Bardzo dobrze nam się współpracuje. Ustawiliśmy kosze na ulicach powiatowych i my je opróżniamy, problem jest z ulicą Spółdzielczą. Tam mieszkańcy i radni z gminy ciągle zgłaszają i również uważam, że ten problem jest w mieście, bo kosze stoją ale często jest tak, że ulica Kombatantów czy Wojska Polskiego jest w śmieciach. Czy macie państwo ustawione jakieś częstotliwości sprzątania odpadów, bo niejednokrotnie my to robimy, ponieważ nie jest to cyklicznie sprzątane tak jak nasze ulice.

**Pan dyrektor** powiedział; jak państwo zauważyliście generalnie jeżeli chodzi o zbieranie śmieci po okresie zimowym, w sezonie, to odbywa się to na zasadzie dwukrotnego przejścia pracowników z workami, które później deponujemy na wysypisku. Natomiast nie mogę wprowadzić harmonogramu porządkowania, co tydzień, ponieważ nie dysponuję taką ilością pracowników. Tym bardziej, że sieć dróg powiatowych w powiecie świdwińskim to jest 350 km, a w mieście Świdwinie to jest 5 116 m. Jeżeli miałbym na wszystkich drogach dokonywać takich zabiegów to nie starczyłoby mi czasu na inne działania, które podejmują moi pracownicy. Jeżeli widzę po objazdach dróg, jeżeli dostają sygnały, to automatycznie reagujemy.

**Pan A. Kot** dodał, że dwa razy do roku, to mało, zwłaszcza w mieście, bo to widać. Proszę rozważyć może jakieś zlecenie dla jakiejś firmy. My staramy się w miarę możliwości też to utrzymywać ale nie zawsze wszystko jesteśmy w stanie ogarnąć, później jest interwencja straży miejskiej.

**Pan dyrektor** odpowiedział: na pewno rozważymy taką możliwość aczkolwiek na terenie powiatu mamy 5 gmin i 2 miasta i wszędzie staramy się utrzymywać porządku ale nie jesteśmy w stanie fizycznie i finansowo, tak żeby można było zlecać takie zadania.

**Pani Wiceburmistrz** powiedziała: rozumiemy, że ma pan inne miejscowości, stąd też i nazwa zarząd powiatowy dróg a nie miejski, chciałam zapytać czy może jest taka możliwość zatrudnienia pracowników interwencyjnych, ulicznych czy może na te 40 godzin, czy macie państwo takie możliwości? Może chociaż jedna osoba żeby chociaż pozbierać te papierki, żebyśmy nie musieli uruchamiać straży czy naszych ludzi. Doskonale pana rozumiem, bo my też nie nadążamy czasem na obrzeżach swoimi ludźmi tego wszystkiego ogarnąć ale różne sposoby na to mamy, żeby chociaż pozbierać te papiery. Na Wojska po lewej stronie państwo też wykaszacie i później leży ta trawa na chodnikach, aż tak to chyba nie powinno wyglądać.

**Pan dyrektor** odpowiedział: zakupiliśmy odkurzacze i po koszeniu od razu osoba z odkurzaczem idzie zaraz z tyłu i zmiata tą trawę do krawędzi zieleńca. Nie jest to aż tak, żeby ta trawa pokłosem leżała na trawnikach, natomiast rozważę taką możliwość. Nie mamy możliwości zatrudnienia pracowników interwencyjnych, mam zatrudnionych dwóch pracowników tzw. publicznych. Jednego w obwodzie drogowym Świdwina a drugiego w obwodzie drogowym Połczyzna -Zdroju. Przyjrę się temu i spróbuję w jakiś sposób zareagować.

Radni więcej pytań nie przedstawili.

### **Ad. 3**

**Przewodniczący komisji** poinformował, że zaproszony był przedstawiciel ZDW, ale nikt nie przybył. I dalej nie wiemy, czy ulica Szczecińska będzie rozpoczęta w tym roku czy nie.

**Pan A. Kot** powiedział: z tego co wiem, tam był problem z decyzją środowiskową. Ta decyzja jest już wydana przez urząd w Łobzie, ponieważ zakres przebudowy w większej mierze będzie po stronie łobeskiej, dlatego urząd, który wydawał decyzje środowiskową to Łobez. I jest wydane pozwolenie na budowę. Praktycznie wszystkie blokady w postaci dokumentacji zostały przeforsowane. Kwestia ogłoszenia przetargu i wyłonienia wykonawcy. Kiedy to będzie, trudno powiedzieć.

**Pan dyrektor** powiedział: jeżeli chodzi o miasto Świdwin to wyloty na Łobez, Kołobrzeg poza wylotem na Drawsko, będą modernizowane do 2020 roku. Takie są zamierzenia dróg wojewódzkich. Co do Spółdzielczej, to powiem jeszcze o jednej rzeczy, ponieważ mieszkańcy Spółdzielczej wnioskowali o chodnik do ulicy Lipowej, rozmawiałem ze starostą i zarządem, na

razie zarząd się wstrzymuje ponieważ ta ulica Spółdzielcza i tereny przyległe mają być wykorzystane jako strefa przemysłowa i czynione są starania żeby pozyskać środki na uzbrojenie tej strefy i między innymi ma być budowany tam zjazd i droga wewnętrzna. W momencie gdyby się udało pozyskać te środki to jest szansa na to że wykonalibyśmy jakiś taki ciąg pieszo-rowerowy do ulicy Lipowej jednocześnie. Stąd ta zwłoka, bo jeżeli ta sytuacja nie dojdzie do skutku to myślę, że w drodze współpracy z urzędem miasta bylibyśmy w stanie coś tam zrobić, tak jak chodnik na ulicy Podmiejskiej. Tym bardziej, że była deklaracja pana Burmistrza, że przy założeniu, że powiat zabezpieczy materiał byłby w stanie pokryć koszty robocizny. Jeżeli nie w tym roku, to w następnym zobaczymy jak to się ułoży, może będziemy wspólnie partycypować w kosztach.

**Pani Wiceburmistrz** dodała: jeżeli pan dyrektor będzie miał wiedzę na ten temat, to prosilibyśmy o sygnał żebyśmy mogli zabezpieczyć środki w budżecie, żeby to było współdziałanie.

**Pan dyrektor** odpowiedział, że jeżeli będziemy bliżej to będziemy państwa informować.

**Przewodniczący komisji** zapytał: gdyby ta inwestycja nie doszła do skutku, to tą ścieżkę byśmy budowali przy tym drzewostanie?

**Pan dyrektor** odpowiedział: analizowałem możliwość przebiegu tej ścieżki rowerowej. Ona w części mogłaby iść w granicach pasa drogowego, natomiast w dużej mierze musiałaby iść po terenach prywatnych i musielibyśmy mieć zgodę dzierżawców tych terenów przyległych, ponieważ tam pas drogowy jest dosyć wąski i ukształtowanie terenu powoduje również to, że chodnik musiałby iść bokiem, oddzielony pasem zieleni. Jest taka możliwość ale to przy założeniu, że musielibyśmy rozmawiać z właścicielami o ewentualnym utrzymaniu tego terenu na czas budowy chodnika.

**Przewodniczący** zapytał: właściciele to ma pan na myśli od Lipowej czy Kołobrzeskiej strony?

**Pan dyrektor** odpowiedział: to jest między Orlenem a Lipową, gdzie są dzierżawcy, ponieważ jest to w większości ziemia agencyjna i myślę, że byłaby możliwość ażeby w części kawałek wykroić tego pasa gruntu i przeznaczyć na budowę ścieżki. Natomiast przy budynkach Lipowej działki w większości są własnością albo współwłasnością mieszkańców ulicy Lipowej. I oni deklarowali, że byłaby możliwość wejścia w ich działki, więc to nie stanowi problemu, natomiast są dwa obszary na polach, które należą do dwóch dzierżawców i z tymi osobami musielibyśmy prowadzić rozmowy

ażeby móc w jakiś sensowny sposób poprowadzić tą ścieżkę.

**Przewodniczący komisji** potwierdził, że mieszkańcy są otwarci na propozycje.

Radni więcej pytań nie przedstawili.

Pan dyrektor K. Wasicionek opuścił salę obrad.

#### **Ad. 4**

Przewodniczący komisji poinformował, że informacja „Gospodarka odpadami komunalnymi – stan bieżący i prognozy na lata 2017 r.” była przedstawiana na ostatniej sesji. Czy w związku z tym są jakieś pytania?

Radni pytań nie przedstawili.

#### **Ad 5**

**Przewodniczący komisji** poinformował, że na komisję nie przybyli przewodniczący zarządów osiedli, którzy mieli przedstawić informacje na temat tych terenów, gdzie jest potrzeba ustawienia na jezdni spowalniaczy.

Może pan kierownik powie, gdzie taka potrzeba występuje?

**Pan A. Kot** powiedział, że wpłynęło kilka wniosków od mieszkańców:

- ulica Poznańska – jest już jeden próg na zwężaniu gdzie jest ulica Toruńska i Bydgoska, jednak dalej mieszkańcy upierają się o kolejny próg na wysokości budynków Poznańska 4, 4a przy dawnym domu weselnym.
  - ulica Walki Młodych – tam mieszka jedna rodzina. Jest to skrzyżowanie z Koszalińską. Nie ma tam żadnego chodnika ale stoją znaki od ulicy Szczecińskiej „strefa zamieszkania”. Czy jest sens budowania progu? Mamy wniosek.
  - ulica Piłsudskiego – jest jeden próg na płaskim odcinku przy najwyższym położonym bloku. Później ukształtowanie techniczne nie pozwala na umiejscowienie progu zwalniającego. Te progi nie mogą być montowane na wzniesieniach, zjazdach.
  - ulica Letnia – przedłużenie ulicy Polnej. Jest to ulica szeroka z pasami zieleni, chodniki znajdują się poza pasami zieleni, czyli piesi poruszają się bezpiecznie. Jest to ulica ze spadkiem. Ta ulica jest jeszcze na gwarancji, która mija w przyszłym roku i wtedy by można pomyśleć o spowalniaczu.
- Są to wszystko wnioski mieszkańców. Na wykonanie spowalniaczy w tym roku mamy

zabezpieczone 10 tys. zł. Za tą kwotę możemy zrobić 3 progi zwalniające. Czy jest sens montowania takich progów? Czy nie można tych pieniędzy wykorzystać na inny lepszy cel? Remontujemy ulice, a za chwilę mamy kwestię, że za szybko jeżdżą. Pozostawiam to do przemyślenia.

**Pan R. Kaczor** Komendant Straży Miejskiej powiedział: odnosząc się do ulicy Poznańskiej, to jest tam nawierzchnia asfaltowa i niektórzy tam „testują” samochody. Prędkości są naprawdę duże, ulica jest długa i rozpędzają się. Tak więc zamontowanie spowalniacza jest jak najbardziej wskazane.

U mnie na ulicy Wrocławskiej mimo tego, że jest próg zwalniający to rozpędzone auta jadące od ulicy Szczecińskiej tylko przeskakują przez próg i dalej gazują do końca ulicy Wrocławskiej. Koło mojego domu przejeżdżają z prędkością około 80 km, gdzie uliczka jest wąska.

**Pani Wiceburmistrz** powiedziała: panie komendancie i pan to mówi?

**Komendant** odpowiedział, że tak.

**Pani Wiceburmistrz** powiedziała: nie można zadziałać, bo pewnie to są stali użytkownicy tej drogi? To trzeba by zadziałać, żeby tego niebezpieczeństwa nie było.

**Komendant** odpowiedział, że różnie. Na Poznańskiej też się tak dzieje.

**Pani Wiceburmistrz** powiedziała: od tego jesteśmy żebyśmy zadziałali a pan jeszcze mówi, że koło pana domu i co pan z tym zrobił?

**Komendant** odpowiedział: żeby kogokolwiek ukarać musimy mieć pomiar prędkości.

**Pani Wiceburmistrz** powiedziała: ale można to przecież zgłosić jeśli to się powtarza, na policję.

**Pan A. Kot** powiedział: ja uważam, że każdy próg zwalniający, przed progiem zwolni, za progiem trzy razy tyle przyspieszy.

**Komendant** powiedział: i tak się to odbywa.

**Pan A. Kot** dodał: to ma odwrotny efekt.

**Radny S. Cieśliński** powiedział: chciałbym dorzucić jedną ulicę pod rozzwagę, ulicę Nowomiejską. Tam są duże szybkości. Chodzi tam o bezpieczeństwo dzieci, bo chciałbym żeby ten próg był usytuowany bliżej szkoły, gdzie przechodzą dzieci. To jest tylko pod rozzwagę.

**Radna J. Stasiewicz** powiedziała: jeżeli chodzi o ten próg zwalniający na ulicy Nowomiejskiej to bym się nie zgodziła, ponieważ rodzice którzy podwożą swoje dzieci do szkoły, jeżeli by mogli, to by pieszych na chodniku przejechali po stopach żeby tylko wjechać pod samo wejście za pięć ósma. Sama miałam taki przypadek.

**Pan R. Brzozowski** Z-ca Komendanta Powiatowego Policji powiedział: wysłuchałem informacji dotyczących progów zwalniających. W każdej chwili jeżeli jest jakiś problem z tzw. oceną zastosowania takich progów jesteśmy skłonni udzielić rady jak również dokonać lustracji miejsc wskazanych przez mieszkańców, ale nie jesteśmy w stanie w niektórych przypadkach stwierdzić, że przekraczana jest na danym odcinku prędkość, ponieważ przy pomiarach prędkości musimy stosować się do odpowiednich przepisów dotyczących między innymi wykorzystania mierników pomiaru prędkości. W niektórych przypadkach brak jest możliwości, ponieważ infrastruktura drogowa uniemożliwia nam takie pomiary ze względu na usytuowanie urbanistyczne oraz drogę, dlatego nie będziemy w stanie do określenia czy faktycznie dochodzi tam do przekraczania prędkości czy nie, jeżeli jest to krótki odcinek drogi, odcinek kręty, gdzie nie będzie można dokonać bezpiecznie pomiaru prędkości i zatrzymać sprawcę ewentualnego wykroczenia.

W przypadku zbadania miejsca jesteśmy w stanie udzielić opinii, aczkolwiek nasze opinie nie będą wiążące. My możemy się wypowiedzieć co do sposobu usytuowania tego progu i ewentualnego „zdania egzaminu”. Wiemy, że w niektórych przypadkach progi nie spełniają swoich funkcji, niektórzy kierujący faktycznie przed tym progiem zwalniają a później gwałtownie przyspieszają, aczkolwiek są to krótkie odcinki drogi i nie jesteśmy w stanie dokonywać pomiarów prędkości. W przypadku ewentualnego naruszenia przepisów ruchu drogowego w tych miejscach mogę zlecić kierownikowi ruchu drogowego o umieszczenie tam patrolu w celu sprawdzenia czy dochodzi tam do łamania przepisów. Aczkolwiek kwestia udokumentowania tego będzie budziła pewne zastrzeżenia. My również musimy się stosować do swoich przepisów, między innymi dotyczących wykorzystania wideo rejestratora, który mamy na stanie oraz ręcznych mierników prędkości, także w niektórych przypadkach kwestie urbanistyczne oraz architektura drogi

uniemożliwia nam te pomiary. Pomiar nie może być zakłócany przez żadne linie wysokiego napięcia. Musi być to pomiar na odległości 100 metrów, żeby był wiarygodny.

**Radny S. Cieśliński** stwierdził, że na Nowomiejskiej jeżdżą bardzo szybko.

**Pan R. Brzozowski** odpowiedział, że bardziej możemy tu działać pod kątem prewencyjnym, ponieważ pewne kwestie uniemożliwiają nam wiarygodne pomiary prędkości.

**Pani Wiceburmistrz** zapytała przedstawiciela policji: czy wykazując te punkty możemy państwa prosić o opinie co do zasadności umieszczenia tam progów?

**Pan R. Brzozowski** odpowiedział: jak najbardziej. Możemy wydać swoją opinię ale nie jest ona wiążąca.

**Pani Wiceburmistrz** powiedziała: sześć czy siedem spowalniaczy, na to 30 tys. trzeba mieć. Czy nie szkoda, bo normalny użytkownik drogi przejedzie jak mu nakazano, natomiast „pirat drogowy” to nie pomogą żadne znaki, nie pomoże patrol, bo nic do końca nie może z tematem zrobić, to czy nie będą to wyrzucone pieniądze?

**Przewodniczący komisji** podsumował, że zasadność ustawienia spowalniaczy zbada policja i wyda opinię.

**Pan R. Brzozowski** dodał, że jeżeli dochodzi do niebezpiecznych sytuacji to wystarczy też mieć komputer i na krajowej mapie zagrożeń zaznaczyć to miejsce. Będziemy sprawdzali czy faktycznie w tym miejscu dochodzi do łamania przepisów ruchu drogowego. Jesteśmy do tego zobowiązani.

**Pani Wiceburmistrz** powiedziała: jeśli chodzi o mapę zagrożeń to się spodziewałam, że skoro pan komendant widzi to przy swoim domu, to zaznaczył to już na mapie.

**Pan R. Kaczor** odpowiedział: ja wiem jakie są możliwości. Tak jak powiedział pan komendant przed chwilą, wiem jakie są możliwości żeby później reagować i cokolwiek robić. Na małych odległościach nie jest możliwe żeby tą prędkość zbadać, a działając bez jakichkolwiek dowodów nic się nie robi.

**Przewodniczący komisji** powiedział: tu nie chodzi o to, żeby kogoś namierzyć i od razu karać, ale z raczej delikwenta wezwać na policję czy straż i porozmawiać, pouczyć i ostrzec. Bez karania tylko profilaktyczna rozmowa.

**Radny P. Szyposzyński** powiedział: muszę stanąć w obronie komendanta. Ta sytuacja tam trwa już od wielu lat, a tym, który zwraca uwagę i nawet zatrzymuje samochody jest właśnie pan komendant i mieszkańcy. To oni tam dbają o bezpieczeństwo, nie policja.

**Radny S. Cieśliński** powiedział: gdyby zdarzył się śmiertelny wypadek to służby by szybko doszły z jaką prędkością jechał samochód. Wiem, że przy takich prędkościach nie będziemy robili ekspertyz gdzie nie ma wypadku, ale te ulice, które mają dłużej niż 100 metrów to prosiłbym żeby zwrócić na to uwagę i jednak ustawić tą „suszarkę.”

**Radny H. Klaman** powiedział: na ulicy Połczyńskiej wyjeżdżając z miasta w soboty i niedziele parkują na zakazie, na trawnikach. I tu do pana komendanta policji jeszcze raz powtarzam prośbę, w soboty i niedziele, bo wtedy straż miejska nie funkcjonuje.

**Radny P. Szyposzyński** zgłosił problem z bezdomnymi na osiedlu ulicy Łącznej, którzy zaczepiają mieszkańców, spożywają alkohol itd. Prosiłbym o jeden patrol do godz. 15:00.

**Pan R. Brzozowski** odpowiedział: mamy teraz bardzo wiele interwencji zgłaszanych wobec jednego mieszkańca naszego miasta, ale pragnę uspokoić, że w stosunku do tej osoby są wykonywane czynności procesowe. A patrole będziemy kierowali w każdej sytuacji na ulicę Łączną, prosimy to zgłaszać.

**Radny S. Cieśliński** zwrócił się do komendanta policji: problem był zgłaszany wielokrotnie, chodzi o parkowanie na ulicy Podgórznej na chodniku, na pasie zieleni. Nie można przejść chodnikiem. Chodzi o rozwiązanie problemu, żeby policja zwróciła na to uwagę.

**Przewodniczący komisji** powiedział, że kierowcy nieprawidłowo parkują przy skrzyżowaniach w odległości mniejszej niż 10 metrów, na skrzyżowaniu ulic Cmentarnej ze Zduńską. Apeluję o zwrócenie na to uwagi przez patrole policji.

**Pan R. Brzozowski** odpowiedział, że przekaze te informacje do służb patrolowych.

**Ad. 6**

**Przewodniczący komisji** o godz. 12:05 zakończył posiedzenie komisji.

Protokołowała:  
*M. Tyszczyk*  
M. Tyszczyk

**Przewodniczący komisji:**  
*Konat*  
Jerzy Konat